

Rytuał i ceremonia jako sytuacje doświadczania przez dzieci przynależności kulturowej | Krystyna Ferenz, Uniwersytet Wrocławski

Streszczenie:

Ludzie wchodzą w relacje, tworzą się więzi emocjonalne, społeczne. Są one podstawą istnienia grup. Każdy człowiek należy do jakiejś grupy. W procesie uspołeczniania poznaje on fundamenty etyczne stanowiące o specyfice kulturowej grupy. Wartości i normy poznaje zaś poprzez wzory i wzorce zachowań w sytuacjach społecznych. Każda kultura wokół swoich najważniejszych wartości buduje oprawę symboliczną. Podkreśla to rangę afirmowanych wartości. Poznawanie symboli, uczenie się ich odczytywania, rozumienia tego sposobu komunikowania się ludzi pozwala odczuć więź między sobą a bliskimi, a nawet osobami nieznanymi, o których wiadomo, że te same sprawy są dla nich ważne, podobnie je rozumieją. W pokoleniowym przekazie dziedzictwa kulturowego znaczącą rolę pełni tradycja. Do sposobów transmisji wartości służą społecznościom obrzędy. Szczególny ich zestaw, odnoszony do ważnych dla grupy wartości, przyjmuje postać rytuału lub ceremonii, w których występuje konfiguracja znaków i symboli wyrażanych słownie i pozawerbalnie. Są one nasycone elementami emocjonalnymi, co sprawia, że uczestnictwo w nich odbierane jest jako doświadczenie wspólnotowe.

Słowa kluczowe:

ceremonia, dziecięce doświadczanie, przynależność kulturowa, rytuał

Wszędzie, gdzie są ludzie, ważne są relacje między nimi. To relacje tworzą grupy, są podstawą tworzenia się więzi, a te z kolei decydują o charakterze i trwałości grup. Człowiek jest istotą społeczną – pisał Elliot Aronson¹ – która dopiero wśród ludzi staje się w pełni osobą. Związki z innymi ludźmi określają wymiary jego funkcjonowania w życiu społecznym. Każdy człowiek należy do jakichś grup. Pierwszą i podstawową z nich jest rodzina pochodzenia. W niej dokonuje się pierwszy proces uspołecznienia, zwany socjalizacją pierwotną. Tu kształtuje się jego podstawowa osobowość, poznaje fundamenty etyczne stanowiące

¹ Zob. E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, przeł. J. Radzicki, Warszawa 1987.

o specyficie kulturowej grupy. Poznawanie wzorów zachowań w sytuacjach społecznych, norm regulujących owe zachowania, a także stopniowe przyjmowanie wartości są fundamentalnym etapem wchodzenia w specyficzny kształt funkcjonowania grupy, czyli w jej kulturę.

Wśród wielu definicji, jakimi można określić kulturę, Antonina Kłoskowska podaje, że jest to „ład narzucony przez człowieka podporządkowany ustalonym wzorcom, a przy tym [...] narzędzie zaspokajania ludzkich potrzeb i sposób realizacji ludzkich celów w dziedzinie materialnego bytu”².

Łatwo jest opisać i nakreślić granice występowania wytworów kulturowych. Są one traktowane jako główne wyznaczniki kultury. Leon Dyczewski wskazuje, że kulturę można pojmować bardzo konkretnie: jako przejaw działalności i utrwalenie grupy społecznej, społeczeństwa, narodu. Jest to ujęcie dystrybutywne, wyodrębniające poszczególne kultury. Mamy więc do czynienia z kulturą amerykańską, chińską, francuską czy polską. Wyodrębniamy poszczególne kultury, ponieważ posiadają one sobie właściwe cechy, które je od siebie odróżniają. Zarówno w ujęciu antropologicznym, jak i dystrybutywnym, kultura widziana jest jako swoista całość³.

Atrybuty kulturowe bądź struktury instytucjonalne, wystarczająco dystynktywne w swym zasięgu czy dystrybucji, odróżniają jedną społeczność od drugiej, nawet jeśli w istocie nie są dla niej wyjątkowe. Dla spójności grupy ważne jest to, że działania wpisujące się w te ramy wydają się wynikać z charakterystycznych cech systemu społeczno-kulturowego. Szczególny typ kultury stanowi kultura narodowa, która jest głęboko zakorzeniona w daną społeczność. Od niepamiętnych czasów towarzyszyła ona kolejnym pokoleniom, różnym grupom stanowym bądź wiekowym. Dlatego w swej ciągłej aktualizacji poznawania, przyswajania i kultywowania kultura narodowa daje poczucie dziedziczenia dorobku pokoleń zarówno w sensie materialnym, jak i duchowym, ujawnionym przez symbolikę. Jej istnienie przejawia się w czynnym stosunku uczestników: doświadczeniu i przeżywaniu wartości wspólnych, a także odtwarzaniu symbolicznych przekazów. Kultura symboliczna nie działa bowiem automatycznie przez samo istnienie zewnętrznej postaci swoich znaków. Uczestnicy stają się współtwórcami kultury, czynią ją żywą. Kultura narodowa stanowi bogaty i złożony układ sposobów działania, norm, wartości, symboli, wierzeń i wiedzy. Cała struktura wyrasta z doświadczeń historycznych, tradycji; w jej ramach tworzą się systemy przekonań nie tylko moralnych, lecz także estetycznych, a nawet porządkujących codzienną organizację życia społecznego.

2 A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, Warszawa 1983, s. 18.

3 L. Dyczewski, *Kultura polska w procesie przemian*, Lublin 1995, s. 35.

Inkulturowanie jako element systemu społecznego jest socjalizacją poprzez treści kultury, wchodzeniem w świat znaków i zachowań symbolicznych charakterystycznych dla społeczności, w której istnieje człowiek. Stanowi ona także proces związany z rozwojem jednostki, umożliwiając jej rozszerzanie kręgów komunikacji społecznej, a zatem pełniejszy udział w życiu społecznym. Małe dziecko pozostaje pod stałą opieką dorosłych i najczęściej właśnie z nimi wchodzi w różnego rodzaju interakcje. Dorośli wprowadzają je w świat wytworów społecznych i uczą form zachowania przyjętych w danej kulturze. Tym samym dokonuje się pierwszy krok na drodze do socjalizacji rozumianej jako proces wstąpienia w kulturę. Socjalizacja polega na nauczaniu się zachowań aprobowanych społecznie, pełnieniu ról w sposób akceptowany przez grupę przynależności, a także rozwijaniu życzliwego stosunku do ludzi. Dziecko stawia pierwsze kroki na drodze do poznania i przyswajania tradycji oraz wzorów kulturowych, które będą wyznaczać sposób jego zachowania.

W dzieciństwie kształtują się podstawowe nawyki kulturowe, a doświadczenia zdobyte w tym okresie stają się znaczące w dalszych latach jako swoiste odniesienia wartościujące. Uwarunkowane są grupą przynależności rodziny do szerszej grupy społecznej. Przynależność kulturowa jest zatem cechą ludzką, wyznacza ramy świata społecznego według indywidualnego rozumienia i akceptacji otoczenia. Można widzieć w tym proces uprzedmiotowienia jednostki, zwłaszcza młodej, na rzecz grupy, przyjęcia uznanego przez nią porządku moralnego, społecznego i organizacyjnego. Rygory te egzemplifikują się we wzorcach kulturowych. Mają one różną siłę w zależności od rodzaju grupy. Najmocniej są odczuwane i wymagają realizacji w grupach średniego zasięgu, czyli w grupach o charakterze lokalnym bądź związanym z miejscem w strukturze społecznej rodziny. Wzorzec ten bywa związany ze statusem społecznym członków określonej zbiorowości. Poczucie przynależności wyraża się przez przestrzeganie go. Poszczególne osoby otrzymują sygnały od grupy o ważności ich zachowania jako o dowodzie przynależności do niej. Niektóre z nich, uważane za szczególnie cenne, wzmacnianie są przez świadome działanie edukacyjne. Starsze pokolenie, ucząc młodsze kolejnych wzorów kulturowych, utrwała je w swej specyfice. W taki sposób wzmacnia się tradycję, jeden z najważniejszych czynników spistości kulturowej. Odrębność wspólnoty wiąże się ze wzorami interakcji wewnątrzgrupowej oraz reakcją jednostek na podobne i zmieniające się historycznie uwarunkowania konkretnego otoczenia. Niemniej przekaz dziedzictwa kulturowego jest pierwszym i podstawowym warunkiem trwania kultury⁴. Kulturalne otoczenie i warunki zmian powodować będą

4 J. Nikitorowicz, *Edukacja regionalna i międzykulturowa*, Warszawa 2009, s. 42.

podobne reakcje członków społeczności. Wzorzec kulturowy kształtuje się zatem jako epifenomen wspólnoty, którym może być np. klasa społeczna bądź naród⁵.

Więzi wspólnotowe ważne są dla obu stron: jednostki i grupy. Dla grupy związek między jej członkami stanowi o zwartości i poczuciu znaczenia jako grupy społecznej, etnicznej, narodowej. Dla jednostki zaś jest formą afiliacji, niezagubienia się wśród różnych światów społecznych, daje poczucie bezpieczeństwa, ładu organizacyjnego i moralnego. Działania kierowane przez społeczeństwo do młodego pokolenia jawią się więc jako upowszechnienie wzorów kultury niosących dla ogółu wartości i odbierane są jako pomoc w rozumieniu świata społecznego, do którego należy bądź aspiruje jednostka. Mimo że oddziaływania te mają charakter masowy i kierowane są do całej społecznej zbiorowości, wywierają wpływ na zmiany w indywidualnym rozwoju jednostki. Proces interakcji ze środowiskiem, zachodzący w świadomości człowieka, kształtuje obraz nie tylko świata ukazywanego, lecz także poznawanego, doświadczanego, co pozwala na kształtowanie siebie jako elementu tego świata, owej społecznej rzeczywistości. Podmiotowy stosunek do otrzymanych przekazów kulturowych jest istotnym elementem wpływającym na kształt osobowości człowieka, dlatego niektórzy badacze tego zjawiska widzą w tym współczesne kształtowanie się patriotyzmu. Pojawia się ono i przejawia „jako postrzeganie i świadomościowe odzwierciedlenie przez jednostkę takich zjawisk z otaczającej ją rzeczywistości społeczno-materialnej, jak: więź państwowa, etniczna, kulturowa”⁶. Nie tylko socjalizacji pozostaje przekaz kulturowy; ta część, którą grupa (tu: naród) uważa za najcenniejszą, jest przedmiotem zabiegów intencjonalnych różnych instytucji, towarzystw bądź zrzeszeń.

Wśród sposobów regulowania porządku czasu, norm, a zwłaszcza afirmacji najważniejszych wartości wypracowano, zweryfikowano i obudowano symboliką zwyczaje, obyczaje i obrzędy. Daje to grupom oraz jednostkom zrozumiałą dla innych ze swojej społeczności formę afirmacji określonej wartości. Ze zbioru zwyczajów bądź obyczajów człowiek dobiera te, które uznaje za właściwe dla danej wartości. Odnajdując ją mniej bądź bardziej świadomie w systemie, do którego należy, w swej afirmacji bierze pod uwagę otoczenie, nastrój, możliwość poprawnego odczytania jego intencji, własne możliwości ekspresji i granice uznanej innowacji, jeśli taką potrzebę odczuwa. Bezpieczniejsze jest jednak zachowanie wzorców. Dla dzieci zwyczaje przybierają istotne znaczenie; są dla nich przejawem normalności środowiska naturalnego.

5 Z. Staszczak, *Wzór kulturowy*, [w:] *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, red. Z. Staszczak, Warszawa–Poznań 1987, s. 372–374.

6 A. Batko, *Spółczesność od A do Z. Słownik podstawowych terminów*, Kraków 1987, s. 134.

Doświadczanie ich związane jest z nastrojem i poczuciem, że znajdują się wewnątrz wydarzenia wyjątkowego. Stopniowe, coraz pełniejsze odczytywanie adekwatności zwyczaju, obyczaju, obrzędu daje poczucie bezpieczeństwa odnajdywania się wśród swoich. Człowiek dobrze czuje się wtedy, gdy to, co mówi i to, co robi jest rozumiane zgodnie z jego intencją.

Do najsilniejszych bodźców kulturowych właściwych grupie należą swoiście komponowane „zestawy” elementów symbolicznych, ujętych w formy rytuałów i ceremonii. Zofia Staszczak, definiując pojęcia kulturowe przede wszystkim z punktu widzenia etnologii, pisze:

Obrzęd lub ceremonia służą wartościom odczuwanym lub przynajmniej uznanym za pewien sposób ich ekspresyjnej realizacji, rytuał natomiast może być wprowadzony dopiero z zamiarem upowszechniania uznania wartości, którym służy⁷.

Patrząc na owo zachowanie społeczne, można widzieć rytuał jako „dobrowolne wykonanie odpowiednio uwzorowanego zachowania w celu symbolicznego oddziaływania na życie poważne lub uczestnictwa w nim”⁸. Często ma on także moc sprawczą, np. może nadawać nową rangę uczestnikowi bądź zmienić jego miejsce w strukturze grupy. W rytuale i ceremonii afirmacja wartości przejawia się w konfiguracji znaków i symboli wyrażanych w wypowiedziach słownych i pozawerbalnych.

Rytuał zawiera element formalny i stereotypowy, z reguły wchodzi w „tradycję, która nakazuje”, czyli skłania do działania wyprowadzonego z doświadczeń wcześniejszych, rzadko jednostki, częściej mniejszej bądź większej grupy. Rzadziej wiąże się z „tradycją, która głosi” – tu występuje element swoistego wyjaśnienia czy uzasadnienia. Wtedy całość działań ma większą elastyczność i można mówić o rytualizacji zachowania, elementy istotne dla rytuału są, lecz mogą być obudowane modyfikowanymi działaniami.

W odniesieniu do dużych grup społecznych, np. etnicznych bądź kulturowych, przeważają rytuały według „tradycji, która nakazuje”, w mniejszych grupach zaś, np. w warstwach społecznych, środowiskach lokalnych czy rodzinnych, częściej występują rytuały o mniejszej sztywności form odwołań, czyli takie, które mogą wpisywać się w „tradycję, która głosi”.

Rytuały z założenia mają cel społeczny, a dominujące w nich zachowania cechuje charakter symboliczny. Inaczej widzieć można ceremonię, która koncentruje się wokół warstwy performatywnej. Istotny jest w tym przypadku wygląd uczestników, oprawa, okazałość dekoracji, odpowiednie gesty, wyważone słowa i ogólna elegancja. W przeciwieństwie do rytuału bądź obrzędu ceremonia nie posiada mocy sprawczej – człowiek,

7 Z. Staszczak, *Rytuał*, [w:] *Słownik etnologiczny...*, s. 322.

8 E.W. Rothenbuhler, *Komunikacja rytualna. Od rozmowy codziennej do ceremonii medialnej*, przeł. J. Barański, Kraków 2003, s. 45.

który ją przejdzie, nie zostaje uznany przez członków społeczności jako ktoś, kto nabył odmienny status. W ten sposób:

[...] poznawanie symboli, uczenie się ich odczytywania, rozumienie tego sposobu komunikowania się ludzi pozwala odczuwać więź między sobą i bliskimi, a nawet osobami nieznanymi, o których wiadomo już, że te same sprawy są dla nich ważne, że podobnie je rozumieją. Tak następuje wprowadzenie młodego pokolenia w świat kultury, uczenia go wrażliwości na estetykę i wartości innych ludzi, tolerancji, szacunku dla tego, co dla innych ważne⁹.

Dla zachowania ważności tych społecznych zachowań muszą być przestrzegane podstawowe zasady, które można ująć w następujących przestrożach:

- 1) Im większa zbieżność wartości afirmowanych w rytuale lub ceremonii z wartościami odczuwanymi przez uczestników, tym większe przeżycia emocjonalne i odczuwanie wspólnoty kulturowej [...];
- 2) Sposób wyrażania emocji nie może być obcy kulturowo [...]. Przy wprowadzeniu wartości nowych lub modyfikowaniu treści uznanych konieczne zdaje się zachowanie elementów znanych;
- 3) Zarówno ceremonia, jak i rytuał musi spełniać funkcję komunikacyjną. Požadane jest [...], aby symbole były zrozumiałe [...], zakłócenia na tym poziomie wykluczają funkcję fatyczną;
- 4) Musi zachodzić współwystępowanie symboli publicznych (podlegających kontroli społecznej) i symboli prywatnych pozwalających na ekspresję postaw i emocji jednostek. W ten sposób staje się możliwe przechodzenie elementów świadomości ogólnej na poziom świadomości jednostkowej¹⁰.

Poznanie specyfiki kultury grupy najbliższej i grupy o charakterze narodowym najwyraźniej przejawia się w świętowaniu. Święta stanowią jedną z form życia społecznego, która najlepiej afirmuje cenione wartości i która daje największe możliwości ich doświadczenia. Zbiorowe przeżycia, przy których ważna jest oprawa estetyczna, charakterystyczna dla tego ważnego wydarzenia i wzmacniająca nastrój, wskazuje młodemu pokoleniu, że uczestniczy w czymś ważnym. Charakter i stopień przeżywania radości (rzadziej smutku i powagi) związanych z obchodzeniem święta wywiera wpływ na jego plastyczną psychikę. Rytualne zachowania w tym okresie, pielęgnowane obrzędy wypełniają dzieciom pojęcie świąt.

Najważniejsze dla grupy kulturowej święta przypisywane są specyficznemu okresowi w roku. Są to cykliczne wydarzenia, odmienne od codzienności, lecz w swych ogólnych ramach mieszczące powtarzalne działania określone ceremoniami. Kazimierz Żygulski zauważa, że grupa ludzi, która żyje, podpierając się podporządkowaną rachubą czasu, wnosi

9 K. Ferenz, *Świętowanie w rodzinie współczesnej. Znaczenie i funkcje*, [w:] *Z rodziną i dla rodziny w dobie globalizacji*, t. 1, red. H. Marzec, Piotrków Trybunalski 2011, s. 98.

10 K. Ferenz, *Wprowadzanie dzieci w kulturę*, Wrocław 1995, s. 98.

określony porządek w sferę świętowania¹¹. Święta wyznaczają miejsce w kalendarzu i dają poczucie ciągłości trwania kultury grupy, a także indywidualnego odnajdywania się w tej sferze życia społecznego. Na tle afirmacji tradycji narodowej jako znaczącej więzi nie tylko społecznej i emocjonalnej ukazuje się obraz dziecka poddanego od wczesnych lat oddziaływaniom kultury masowej. Pojawiają się więc pytania o to, czy dostrzega ono znaczenie świąt własnej rodziny, otoczenia, a z czasem narodu. Pytania także o to, czy element emocjonalny jest na tyle znaczący, że obrazy kulturowe z dzieciństwa zapadają mu trwale w pamięć, czy świętowanie daje poczucie doświadczenia wartości, czegoś wyjątkowego. Joseph LeDoux w książce *Mózg emocjonalny* podkreśla znaczenie pamięci emocjonalnej, która – jeśli jest wypełniona pozytywnymi zasobami, wspomnieniami – stanowi skarbnicę, z której człowiek czerpie w przyszłym życiu¹².

Próba odpowiedzi na powyższe pytania z punktu widzenia wychowywania następných pokoleń jest analiza badań prowadzonych w ostatnich latach przez studentki w ramach prac magisterskich. Badania obejmowały dzieci w wieku przedszkolnym oraz w młodszym wieku szkolnym. Przy tym wyborze znaczącym kryterium było odczytywanie nastroju świątecznego, jaki dzieci zapamiętały, mając na uwadze, że pamięć emocjonalna w tym okresie jest najważniejszym czynnikiem kanalizującym późniejsze zachowania z tego obszaru. Środowiska społeczno-kulturalne będące terenem badań obejmowały duże i małe miasta oraz wsie. Ze zrozumiałych psychologicznie względów podstawową techniką była analiza rysunków, a wspomagającą – swobodne rozmowy z ich autorami. O wartości tych technik badawczych pisała Urszula Szuścik¹³, wskazując na nierozzerwalną wręcz integrację systemów znaków werbalnych ze znakami ikonicznymi. W rysunkach dzieci ujawniają się bowiem wartości znaczeniowe. Podobnie o korzystnym posługiwaniu się tymi technikami wypowiedziała się Leokadia Wiatrowska, czyniąc przedmiotem swych analiz emocje dzieci w wieku wczesnoszkolnym¹⁴.

Święta są bez wątpienia wydarzeniami w najbogatszej oprawie symbolicznej. Z czasem estetyka poszczególnych rodzajów świąt staje się związana właśnie z nimi, w efekcie czego zastosowana przy innych okazjach daje wrażenie niestosowności. Bywa też, jak to wskazywał Johan Huizinga, że oprawa jest tak atrakcyjna, iż nikt nie pyta o jej istotę. Istnieje wtedy możliwość wprowadzania nowych wartości promowanych

11 K. Żygulski, *Święto i kultura*, Warszawa 1981, s. 44.

12 J. LeDoux, *Mózg emocjonalny*, przeł. A. Jankowski, Poznań 2000, s. 21.

13 U. Szuścik, *Spotkania dzieci ze sztuką*, [w:] *Dziecko w świecie sztuki. Świat sztuki dziecka*, red. B. Dymara, Kraków 1996, s. 133–141.

14 L. Wiatrowska, *Kłopoty z emocjami dzieci*, Toruń 2009, s. 8, 92–93.

przez grupę, gdyż sprzyja temu kontekst emocjonalny¹⁵. Kategorie świąt mogą być różne w zależności od przyjmowanego kryterium. Może nim być źródło wartości (np. religijne bądź narodowe), zasięg świętowania (lokalny, regionalny, ogólnonarodowy), może też dotyczyć wybranych grup lub osób (rodziny, grupy zawodowej, osób bliskich lub ważnych dla jakiejś społeczności). W rozważanym tu aspekcie istotna jest możliwość przeżywania świąt, a więc subiektywnego, intelektualno-emocjonalnego doświadczania niecodziennych sytuacji społecznych. Dla dzieci będą to święta, które obchodzą z rodziną. Poznają je wtedy w sposób zgodny ze swoim wiekiem, czyli rozumieniem i możliwościami uczestnictwa, przede wszystkim emocjonalnymi. Od tego, jak będą przechodzić ów proces przejmowania kultury świąt, będzie zależało ich nastawienie do wartości, które niosą.

Obrazów dziecięcego uczestnictwa dostarczyły badania prowadzone w ostatnich latach. Rysunki dzieci cztero-, pięcio- i sześciolletnich różniły się pod względem postrzegania przez ich autorów elementów stanowiących o świątach oraz ich miejscu w tym wydarzeniu¹⁶. Tłem analizy doświadczeń dzieci były święta Bożego Narodzenia, w kulturze polskiej najbardziej rozbudowane w formie, rozłożone w czasie i spełniające w wysokim stopniu cechy rytuału. Boże Narodzenie poprzedzone jest adwentem, czyli czasem oczekiwania. Za moment przejścia uważa się nabożeństwo nocne z 24 na 25 grudnia, zwane pasterką, czyli mszą pasterzy obudzonych w nocy przez aniołów. Dzień 25 grudnia jest już nowym dniem świętowania, po przejściu punktu kulminacyjnego. Zmiany w życiu społecznym, rozszerzenie kręgów świętowania poza osoby wyznające religię chrześcijańską przesunęły w tym rytuale moment przejścia na wieczność wigilijną, dodając do niej bezsprzeczną wartość wspólnoty rodzinnej. Do oprawy obrzędowej, związanej z charakterem religijnym, dołączono regionalne zwyczaje ludowe pozwalające na zachowanie specyfiki lokalności.

Dla najmłodszych takie rozróżnienia nie są jeszcze istotne, dla nich wszystko stanowi całość, chociaż dostrzegają tylko niektóre elementy. Dzieci, szczególnie te w wieku przedszkolnym, rozwijają obrazy umysłowe jako pewne kopie rzeczywistości, tworzące się z naśladownictwa i rozumienia tego, co spostrzegają. Obrazy przez nie widziane mają

¹⁵ J. Huizinga, *Jesień średniowiecza*, Warszawa 1974, s. 327.

¹⁶ M. Ćwik, *Doświadczanie Świąt Bożego Narodzenia przez dzieci w wieku przedszkolnym*, praca magisterska napisana pod kierunkiem K. Ferenz, Wrocław 2013; A. Owczarek, *Doświadczanie Świąt przez dzieci w wieku przedszkolnym na przykładzie środowiska wiejskiego*, praca magisterska napisana pod kierunkiem K. Ferenz, Wrocław 2013; K. Wysogład, *Obrazy świętowania w rodzinach wiejskich w pracach plastycznych dzieci przedszkolnych*, praca magisterska napisana pod kierunkiem K. Ferenz, Wrocław 2013; A. Sobowiec, *Znaczenie nadawania świątom przez dzieci 5-6 letnie w środowisku wiejskim*, praca magisterska napisana pod kierunkiem K. Ferenz, Wrocław 2013.

charakter zarysowy, bez fotograficznej wierności. Niemniej dostrzegają one przygotowania do świąt, prace z tym związane, dekoracje, inne zachowania religijne, a nawet programy w telewizji. Czują, że dzieje się coś innego, że jest inaczej niż zwykle. W święta zwracają zaś uwagę na specyficzne jedzenie, zapachy, uwagę przywiązywaną do ubioru.

Analizowane rysunki oddawały przeżycia dzieci według różnic wiekowych. Czterolatki i niektóre pięciolatki podchodziły do świąt z charakterystycznym dla nich egocentryzmem, instrumentalnie. Postrzegały je przez pryzmat prezentów, ładnej choinki i zimowej aury, stawiając siebie w centrum i uważając, że święta odbywają się właśnie dla nich. Wszystkie wydarzenia związane z przygotowaniem, wspólnym biesiadowaniem, uczestnictwem religijnym tworzyły w ich oczach atmosferę wyjątkowości. Zdaniem Wiatrowskiej przedszkolaki przedstawiają w pewnej mierze nastawienie do świąt, które ma ich rodzina. To ona jest dla dziecka wzorem tradycji i obyczajów, stającym się jego inwentarzem kulturowym, którego na tym etapie nie jest świadome, przez co nie wie nawet, że można żyć inaczej¹⁷. Dziecko uczy się wspólnoty, odczuwa, że wspólne chwile w tak podniosłym nastroju są ważne, bardzo cenne. Dostrzeganie rodziny jako znaczącego składnika świąt pojawia się dopiero w rysunkach sześciolatek.

Zestawiając elementy znaczące dla dzieci pod względem ich różnic wiekowych, można zauważyć wśród nich różną hierarchię wartości. W przypadku cztero- i pięciolatek kształtował się następujący obraz ich reakcji na święta:

- instrumentalne podejście (dla mnie są prezenty, choinka),
- święta jako zestaw symboli (luźno pokazane elementy świąteczne według postrzegania autora),
- święta jako wydarzenia rodzinne (nakryty stół, wspólne zajęcia z dorosłymi),
- czas wolny (brak elementów świętowania).

Dla sześciolatek i starszych pięciolatek układ ten wyraźnie się zmienił. Święta związane były dla nich z:

- radosnym wydarzeniem rodzinnym,
- zestawem symboli świątecznych ze wskazywaniem ich „zastosowania”,
- instrumentalnym podejściem, z zaznaczeniem jednak swojej aktywności wobec innych osób w rodzinie,
- czasem wolnym jako zabawą zimową¹⁸.

¹⁷ L. Wiatrowska, dz. cyt., s. 93.

¹⁸ Materiały empiryczne z prac magisterskich autorek: M. Ćwik, A. Owczarek, K. Wysogład, A. Sobaniec napisanych pod kierunkiem K. Ferenz, Wrocław 2013.

W rysunkach odczytywano takie symbole, jak: choinka, prezenty, stół nakryty potrawami, gwiazdy, Święty Mikołaj, żłobek bądź szopka, lampki, świece. Za znaki zimowe, niezależne wobec świąt, lecz charakterystyczne dla czasu wolnego, uznano: dom jako budynek, śnieg, słońce, bałwana, laptop, tęczę.

Można zastanowić się, czy wspólne wyjazdy rodzinne, np. w góry, bez elementów charakterystycznych dla świąt są odbierane przez dzieci jako specyficzne święta czy tylko jako ważne wydarzenia rodzinne. W świetle dopełniających wypowiedzi dzieci takie zdarzenia nie są kojarzone z Bożym Narodzeniem jako świętem religijnym w oprawie narodowej. Autorki badań, znając środowisko społeczno-kulturalne, a także bliższe dzieciom, były zgodne co do tego, że w domu, w którym wzorce nie są przekazywane, dziecko nie ma okazji doświadczyć tego, co inni. Doświadczyć wartości wspólnoty można bowiem tylko przez aktywne uczestnictwo w niej. Dziecko będzie czuło się wtedy potrzebne i dowie się, co jest istotne w owym czasie w zachowaniach i przeżyciach. Ani w rysunkach, ani w wypowiedziach nie wysuwała się na pierwszy plan telewizja i wystawy. Element emocjonalny, tak istotny w przejmowaniu wartości, pojawia się w rodzinie, dając poczucie bezpieczeństwa i przynależności.

Każda kultura narodowa jest głęboko zakorzeniona w społeczności. Obudowana tradycją zachowuje ważne dla siebie wartości. Ich przekaz, jak wspomniano wyżej, nie jest pozostawiony tylko rodzinie w procesie swobodnej socjalizacji. Instytucje opiekuńczo-wychowawcze także przejmują rolę transmitterów w tradycji, selektywnie odnosząc się do niej i wybierając to, co z dziedzictwa kulturowego można dzieciom i młodzieży przekazać w odpowiednim do ich rozwoju momencie. Niebagatelne znaczenie mają w tym przypadku przyjęte formy, wybierane z uwzględnieniem stopnia przystępności i właściwej dzieciom emocjonalnej atrakcyjności.

Edukacja nastawiona na grupę, np. obywatelska, powinna mieć aspekt aksjologiczny, uwzględniający cele, oraz praktyczny, uwzględniający sposoby porozumiewania się między pokoleniami. Ten zakres badań wprowadzania dzieci w świat wartości kulturowych podjęły Małgorzata Nowak i Patrycja Szczygielska, również analizując doświadczenia dzieci przedszkolnych w przeżywaniu świąt¹⁹. Pierwsza z nich obserwowała ich zachowania w trakcie przygotowania świątecznych imprez przedszkolnych. Mając możliwość podpatrywania dzieci w czasie ich czteroletniego pobytu w przedszkolu, w czasie którego systematycznie zapoznają się z kalendarzem świątowania, widziała jak zaczynają od obserwacji

19 M. Nowak, *Kształtowanie tożsamości narodowej dzieci przedszkolnych*, praca magisterska napisana pod kierunkiem K. Ferenz, Wrocław 2008; P. Szczygielska, *Kształtowanie postaw społecznych dzieci poprzez organizację imprez świątecznych w przedszkolu*, praca magisterska napisana pod kierunkiem K. Ferenz, Wrocław 2013.

działań, kojarzenia tego ze świętami, z określoną tradycją, od powtarzania w odpowiednim, stałym porządku zachowań i działań. W efekcie stwierdziła, że tradycyjne obrzędy wytwarzają u dzieci określone oczekiwania, przynoszą przeżycia, na które przedszkolaki czekają. Rozwija się u dzieci podatność na ich przyjęcie, wrażliwość na poszczególne elementy obrzędu.

Z kolei Szczygielska skupiła uwagę na tych świętach, które obudowane są elementami emocjonalnymi, afirmującymi wartość osoby. Takich świąt okolicznościowych jest w przedszkolu wiele: dni mamy, dziecka, ojca, dziadka, babci. Nie mają one charakteru rytuału, lecz raczej ceremonii, jako że większa jest elastyczność konstrukcji poszczególnych elementów oprawy wartości. Niemniej jednak uważa ona, że formy te mają podobny kształt i zachowują podobne etapy: uświadomienie ważności osoby, przygotowania do uczczenia jej przez naukę piosenek, deklamacji, wykonania upominków do wręczania, wspólnego oglądania jakiegoś programu bądź wspólnego poczęstunku. Autorka tych badań wykazuje wartość tych form zarówno w przeżywaniu sytuacji związanych z organizowaną imprezą, jak i w perspektywie kształtowania się postaw społecznych.

To, co wydaje się naturalne w społecznym dojrzewaniu młodego człowieka, może mu zostać zabrane i uczynić go niewrażliwym na wartości wspólne, poza tymi, które są konieczne, codzienne. Obraz takiego ograniczenia emocjonalnego dała w swych badaniach Joanna Chodkiewicz, próbując określić znajomość polskich świąt przez wychowanków Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego²⁰. Do badań zostali wybrani chłopcy w wieku 16–17 lat, których historie rodzinne były zwykle mocno powikłane i którzy ze swoją krótką przeszłością nie wiązali dobrych wspomnień. Obraz tak głębokiej abnegacji kulturowej może zaskakiwać nawet przy uwzględnianiu upowszechniania kultury w środkach masowej komunikacji. Brak było tym chłopcom podstawowej znajomości nawet głównych świąt. Boże Narodzenie zostało przez nich wymienione tylko kilkakrotnie, i tak mylone z Wielkanocą. Kojarzyli, jak dzieci przedszkolne, Mikołaja. Nie znali symboli świąt poza choinką, którą można zobaczyć w zimie na różnych placach. Święto było dla nich czasem wolnym, a właściwie to uwolnionym od zajęć w ośrodku, mogło kojarzyć się z czasowym opuszczeniem miejsca pobytu. Niektórzy podawali, że kojarzy im się z lepszym jedzeniem w domu lub ośrodku. Nie znali symboliki świąt, a całkowicie nie rozumieli, że święta są łączone z afirmacją jakiejś wartości. W ich wypowiedziach przejawiała się nie całkiem ukrywana

²⁰ J. Chodkiewicz, *Znajomość Świąt przez wychowanków z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego*, praca magisterska napisana pod kierunkiem K. Ferenz, Wrocław 2013.

złość, której źródło można określić tym, że wiedzą, iż inni coś świętują, a oni tego nie doświadczają. To tak jakby oprócz tego, że są w odosobnieniu, zabrano im coś o czym wiedzą, że istnieje, lecz nigdy nie istniało dla nich. Jak groźna dla dojrzewającej osobowości jest taka anomia może być widoczne w ich relacjach społecznych. Odbija się to w nieodpowiednim funkcjonowaniu w różnych sytuacjach, co prowadzi niejednokrotnie do wykluczenia z grup, w których mogliby się znaleźć. Brak przynależności do rodziny lub jedynie formalny związek z nią pogłębiony jest tym, że także nie można się z przekonaniem określić kulturowo. Co dla takiego młodzieńca znaczy być Polakiem? Czy ograniczony kod językowy przyjęty w otoczeniu ma być ich językiem ojczystym? Pod tym względem ich doświadczenia kulturowe także są ograniczone. Wśród 20-osobowej grupy tylko 2 chłopców miało świadomość potrzeby poznawania i wzbogacania języka, którym będą mogli posługiwać się po opuszczeniu ośrodka. Jednocześnie autorka badań, pracując bezpośrednio z tymi wychowankami, wskazała na ich potrzebę obudowywania swej codzienności znakami i symbolami zamykającymi swą doraźną wspólnotę.

Naturalna potrzeba przynależności wiąże się z poczuciem bezpieczeństwa. Człowiek określa się w odniesieniu do grupy, do której chce należeć, tworzy stopniowo swoją tożsamość rodzinną, kulturową. I to przyjmujemy jako normalne. „Normalność jest wartością relatywną, którą trzeba zawsze wyraźnie sprecyzować”²¹. Jest to nic innego, jak „zgodność z pewnymi normami lub standardami, które bynajmniej nie są na ogół uniwersalne”²². Trzeba je jednak znać. Tadeusz Miczka w odniesieniu do tożsamości rodzinnej wyróżnia dwa jej rodzaje – mocną i słabą:

Mocna jest esencjonalna, jest faktem zewnętrznym narzuconym jednostkom i zbiorowościom przez matrycę kulturową. Jest wewnętrznie spójna, historycznie uwarunkowana i stwarza silnie polaryzującą identyfikację: ja – inny, my – oni²³.

Współczesny młody człowiek w obliczu globalizacji i innych przemian cywilizacyjnych staje przed pytaniem: Czy poznawać historię, dziedzictwo kulturowe po przodkach, identyfikować się z grupą pochodzenia, czy też zwrócić się ku kulturze globalnej? Przed pytaniami o charakterze egzystencjalnym: Kim jestem? Dlaczego jestem taki i myślę w ten, a nie inny sposób? Czyim wpływom integracyjnym ulegam? Czyje racje są mi bliższe?

Na takie pytania próbowała uzyskać odpowiedzi Barbara Bortnik, pytając o decyzje życiowe i poczucie związku z rodziną, ojczyzną absolwentów studiów wyższych przebywających przez dłuższy czas

21 J. Sztumski, *Normalność jako wartość*, [w:] *Edukacja w społeczeństwie obywatelskim*, red. J. Żebrowski, Gdańsk 1996, s. 149.

22 Tamże, s. 146.

23 T. Miczka, *Tradycja i regionalizm jako fundamenty współczesnej rodziny*, [w:] *Rodzina, tradycja, regionalizm. Oświata i kultura na Podbeskidziu*, t. 4, red. D. Czubala, M. Miczka-Pajestka, Bielsko-Biała 2007, s. 156.

(co najmniej rok) w innym kraju. Były to osoby w przedziale wiekowym 25–30 lat. Charakteryzując ich nastawienie do wyjazdów i powrotów, stworzyła ona typologię, która nawiązuje do metafory ptaków:

1. Przywiązani do gniazda jak orły. Ich miejsce jest w ojczyźnie, wyjazdy traktują doraźnie, instrumentalnie;
2. Posiadają dwa gniazda jak bociany. Można określić, że mają podwójną tożsamość, cenią na równi oba kraje;
3. Koczujący bez gniazda jak wilgi. Współcześni spacerowicze według określenia Zygmunta Baumana. Ich tożsamość jest słaba, rozproszona;
4. Tęskniący za własnym gniazdem jak podrzucone kukułki. Nie można ich określić tylko przez globalizację. Człowiek o określonej tożsamości także czuje się Europejczykiem bądź obywatelem świata²⁴.

Tożsamość to zjawisko o wielu znaczeniach. Mieści w sobie zachowywane w spójności poczucie odrębności i stanowienia osoby z poczuciem związku z innymi, podobnie myślącymi i przeżywającymi aktualne zjawiska społeczne. Na jej tworzenie mają wpływ różne czynniki. Świadome oddziaływania, zwłaszcza te kierowane do całej społecznej zbiorowości, zmieniają indywidualny rozwój jednostki w kierunku upodabniania do innych. Znaczący jest w tym przypadku charakter społeczeństwa. Jeśli cechują je tendencje do zamknięcia w grupie, będą w swych działaniach miały więcej rytuałów niż elastycznych form ceremonialnych, choć i te mogą przechowywać stereotypy. Stereotypy zaś, zwłaszcza w zrytualizowanych formach, dadzą szybciej i jaśniej dostrzegane elementy poczucia przynależności kulturowej, lecz z konsekwencją małej tolerancji i ostrego oceniania odmienności. W społeczeństwach otwartych kulturowo podkreślana będzie afirmacja wartości obudowana różnymi elementami tworzącymi ceremonie. Nie będzie ona tak sztywna jak rytuały, pozostawi miejsce na podmiotową inwencję w ujętych ramach stanowiących o odmienności grupowej.

Bibliografia

- Aronson E., *Człowiek – istota społeczna*, przeł. J. Radzicki, Warszawa 1987.
 Batko A., *Spółczesność od A do Z. Słownik podstawowych terminów*, Kraków 1987.
 Bortnik B., *Obcy i Inny w poglądach młodych dorosłych*, praca magisterska napisana pod kierunkiem K. Ferenz, Wrocław 2008.

²⁴ B. Bortnik, *Obcy i Inny w poglądach młodych dorosłych*, praca magisterska napisana pod kierunkiem K. Ferenz, Wrocław 2008.

- Chodkiewicz J., *Znajomość Świąt przez wychowanków z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego*, praca magisterska napisana pod kierunkiem K. Ferenz, Wrocław 2013.
- Ćwik M., *Doświadczenie Świąt Bożego Narodzenia przez dzieci w wieku przedszkolnym*, praca magisterska napisana pod kierunkiem K. Ferenz, Wrocław 2013.
- Dyczewski L., *Kultura polska w procesie przemian*, Lublin 1995.
- Ferenz K., *Świętowanie w rodzinie współczesnej. Znaczenie i funkcje*, [w:] *Z rodziną i dla rodziny w dobie globalizacji*, t. 1, red. H. Marzec, Piotrków Trybunalski 2011.
- Ferenz K., *Wprowadzanie dzieci w kulturę*, Wrocław 1995.
- Huizinga J., *Jesień średniowiecza*, przeł. T. Brzostowski, Warszawa 1974.
- Kłoskowska A., *Socjologia kultury*, Warszawa 1983.
- LeDoux J., *Mózg emocjonalny. Tajemnicze podstawy życia emocjonalnego*, przeł. A. Jankowski, Poznań 2000.
- Miczka T., *Tradycja i regionalizm jako fundamenty współczesnej rodziny*, [w:] *Rodzina, tradycja, regionalizm. Oświata i kultura na Podbeskidziu*, t. 4, red. D. Czubała, M. Miczka-Pajestka, Bielsko-Biała 2007.
- Nikitorowicz J., *Edukacja regionalna i międzykulturowa*, Warszawa 2009.
- Nowak M., *Kształtowanie tożsamości narodowej dzieci przedszkolnych*, praca magisterska napisana pod kierunkiem K. Ferenz, Wrocław 2008.
- Owczarek A., *Doświadczenie Świąt przez dzieci w wieku przedszkolnym na przykładzie środowiska wiejskiego*, praca magisterska napisana pod kierunkiem K. Ferenz, Wrocław 2013.
- Rothenbuhler E.W., *Komunikacja rytualna. Od rozmowy codziennej do ceremonii medialnej*, przeł. J. Barański, Kraków 2003.
- Sobowiec A., *Znaczenie nadawania świętom przez dzieci 5–6 letnie w środowisku wiejskim*, praca magisterska napisana pod kierunkiem K. Ferenz, Wrocław 2013.
- Staszczak Z., *Rytuał*, [w:] *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, red. Z. Staszczak, Warszawa–Poznań 1987.
- Staszczak Z., *Wzór kulturowy*, [w:] *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, red. Z. Staszczak, Warszawa–Poznań 1987.
- Szczygielska P., *Kształtowanie postaw społecznych dzieci poprzez organizację imprez świątecznych w przedszkolu*, praca magisterska napisana pod kierunkiem K. Ferenz, Wrocław 2013.
- Sztumski J., *Normalność jako wartość*, [w:] *Edukacja w społeczeństwie obywatelskim*, red. J. Żebrowski, Gdańsk 1996.
- Szuścik U., *Spotkania dzieci ze sztuką*, [w:] *Dziecko w świecie sztuki. Świat sztuki dziecka*, red. B. Dymara, Kraków 1996.
- Wiatrowska L., *Kłopoty z emocjami dzieci*, Toruń 2009.
- Wysogład K., *Obrazy świętowania w rodzinach wiejskich w pracach plastycznych dzieci przedszkolnych*, praca magisterska napisana pod kierunkiem K. Ferenz, Wrocław 2013.
- Żygulski K., *Święto i kultura*, Warszawa 1981.

Ritual and ceremony as situations of children's experiencing of the cultural identity

Abstract:

People are entering into relationships, emotional and social bonds are being created. They are the base of group's existence. Each person belongs to a group. During the process of socialization one gets to know the ethical fundamentals that decide on the cultural specifics of the group. The values and norms are being known through the standards and models of behaviors in social situations. Every culture builds a symbolic frame around its most important values. It underlines the range of the affirmed values. Recognizing the symbols, learning to read them, understanding this mean of communication enables to feel the connection between people and their relatives, or even the unknown people that are known to care about the same matters, that they understand in the same way. In the generational transfer of the cultural heritage an important role is played by the tradition. Communities use rites as the means of transmission. Its specific set relating to values important for the group is taking a form of ritual or ceremony, in which occurs a configuration of signs and symbols expressed verbally or non-verbally. Rituals and ceremonies are saturated with emotional elements, what results in perceiving the participation in them as a community experience.

Keywords:

ceremony, children's experiencing, cultural identity, ritual